KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Listopada. — Rok 1836. Sobota. № 302. Jutro, S. Dydak. v..s. 1szy Listopada.

D. 27 Paźdz: (8 List:) r. b. Rada Administracyjna udzieliła dymissją od urzędu Assesora Trybunału cyw: województwa Płockiego, Panu Jakóbowi *Kozłowskiemu*, iako maiącemu iuż przyznaną całkowitą pensją emerytalną. — *Urząd Municypalny M. S. Warszawy.* Dla wiadomości osób interesowanych, Reskrypt Kommissji Spraw Wew: D. i O. P. z d. 7/19 Paźdz: r. b. w następuiącej treści zamieszcza: „Rada Administracyjna Królestwa pragnąc ostatecznie mieć zaspokoione pretensje do skarbu publicznego z epoki Królestwa, a mianowicie z czasu od d. 1 Czer: 1815 r., do d. 30 Listop: 1830, przez Postanowienie z d. 9/21 Wrześ: r. b., wyznaczyć raczyła do podania niezaspokoionych ieszcze pretensji dla osób prywatnych, termin włącznie do d. 30 Czer: 1837 r., z zastrzeżeniem, że podane pretensje po terminie powyższym, uważane być maią za żadne, iak równie i te których właściciele lubo takowe przed ogłoszeniem namienionego postanowienia podali, po wypłatę ich iednakże przed upływem tego terminu z dowodami do władzy nie zgłoszą się. Nadto powyżej zacytowanem postanowieniem, Rada Administ: Królestwa przepisać raczyła aby pretensje o których mowa, podawane były z dowodami usprawiedliwiaiącemi respektiwe tym Kommissjom Rządowym lub Władzom Naczelnym do których z przedmiotu swego należą, a to za pośrednictwem właściwych Kommissji Woiewódz: i Urzędu Munic: M. S. Warszawy. Referendarz Stanu Prezy: *J. Łaszczyński.* Sekr: Jlny, *G. Jahołkowski.* — Wczorajszy wieczór w *Resursie nowej* przy ulicy Długiej, był zaszczycony obecnością znakomitych Gości i wielu Dam, w ogóle osób 450. Wykonanie wyborne muzyki, śpiewów i deklamacji, dodało przyiemności, wesoła zabawa trwała długo. Damy po większej części miały suknie czarne lub białe; do nader gustownych liczono białą na różowem i z takiemiż ozdobami. Ubiory głów najwięcej składały się z przepasek łańcuszkowych lub drobnej girlandki. — Tej iesieni śniegi poprzedziły ś. *Marcina* bardzo wcześniej niż zwykle, a znikły przed tym dniem, który od wieków był wróżbą następnej zimy. Kość gęsi wczoraj uważana, zwiastuie zimę przyiemną, niedokuczaiącą mrozami i korzystną dla zdrowia. Myśliwi uważaią, iż gdy tego roku zaiące nie są *skromne*, zima ma być *przepadziwą.* Gdy przypuścim że w Grudniu śnieg będziem widzieć, przeto w tym roku tylko przez 4 miesiące nie było u nas śniegu, to iest: w Czerwcu, Lipcu, Sierpniu i Wrześniu. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Obrazie* przywołany JP. *Maieski*, a po *Bankructwie* JP. *Baraniecki.* — Jadący z *Berlina* do *Petersburga* Bracia *Bils*, daiący widowiska magiczne, fizyczne, indyjskie, chińskie i atletyczne, przez kilka wieczorów bawili Publiczność w *Płocku*, i wybieraią się do *Warszawy.* — Kurs wczorajszy: Dukaty hole: nowe zł. 19 gr. 19. Assygnaty Ross: 100 rub: zł. od 185 do 185 gr. 10. Listy zastawne białe bez kuponu zł. od 97 gr. 14 do 97 gr. 24, wartość kuponu zł. 1 gr. 16 1/3.

Francja. — 31 z. m. Król prezydował w radzie Ministrów, i pracował długo z Ministrem wojny. — Stan zdrowia Xiężniczki *Adelajdy* Siostry królewskiej, polepsza się. — Prezes Ministrów Pan *Mole* oddał wizytę Panu *Djupę* w iego mieszkaniu. — 1go b. m. zebrała się rada gabinetowa iuż o 6 godzinie rano, Król chociaż słaby na zaziębienie, był obecnym; ten nagły ruch w zamku królewskim dał powód do pogłoski, że Francja ma wykonać interwencją w Hiszpanji, i zmiana Ministrów ma nastąpić, inni zaś twierdzą, że przyczyną tego nagłego ru-

chu maią być wiadomości z *Strażburga.* — Do Paryża przybył od Króla *Neapolitańskiego* Dworzanin, mówią że przywiozł ważne depesze rządowi francuzkiemu. — Mała Rzeczpospolita włoska St. *Marino*, posłała także Królowi Francuzów powinszowanie po szczęśliwem uratowaniu życia iego z powodu Aliboda. — Hiszpańskie papiery z przyczyny pogłosek o oblężeniu *Bilbao* spadaią na giełdzie paryzkiej; nie spodziewaią się ażeby garnizon tamtejszy długo się trzymał, chociaż są pogłoski że oblężeni wykonali wycieczkę i Karlistów z miejsc zdobytych oddalili. — Pana *Tjer* spodziewano się 6go b. m. w Paryżu. — W *Strażburgu* teraz aresztowany Karol Ludwik *Napoleon*, ma lat 29, od roku 1814 mieszkał w Szwajcarji przy swej matce byłej Królowej Holenderskiej, a Bratowej Casarza *Napoleona*. Edukował się w szkołach Szwajcarskich, a później zwiedził Włochy i Anglją. Lat temu 2 otrzymał rangę kapitana w artylerji Szwajcarskiej, i o tym kraiu wydał dziełko. Jego Ojciec były Król Holenderski, a Brat Napoleona, mieszka w *Florencji* i ma we Włoszech znaczne dobra. — W Paryżu głoszą, że będąca teraz w tej stolicy Hrabina *Libano* wdowa po *Mjuracie* iest strzeżoną. — Słychać, że Xżę *Orleański* wyiedzie do *Strażburga.* — Listy prywatne z *Strażburga* donoszą, że pokazuie się z pierwszego badania uwięzionych za wzniecenie niespokojności, iż Xżę *Ludwik Napoleon* został przez kilku młodych stronników dynastji Napoleońskiej namówiony do nierozważnego postępku; zapewnia on że Matka iego nic o tym zamiarze nie wiedziała. Ministrowie francuzcy po długiej naradzie postanowili sprawę tego Xięcia poruczyć nie sądowi parów, lecz zwykłemu, i posłali notę do rządu Szwajcarskiego aby Matkę tegoż Xcia oddalono z Szwajcarji — Jenerał *Woarol* dowodzący dywizją garnizonuiącą w okolicach *Strażburga*, który najbardziej przyczynił się do rychłego przywrócenia spokojności i uwięzienia *Bonapartego*, otrzymał w nagrodę godność Para. — Posiedzenia Izb prawodawczych maią się rozpocząć 28 następnego Grudnia.

Hiszpanja. — Rząd Francuzki odebrał z *Baiony* wiadomość, że 27 z. m. miał być szturm ze strony Karlistów przypuszczonym do *Bilbao*, los wypadł na zbiegów z legji Algierskiej iż najpierwsi do szturmu iść mieli, szaniec *Bogona* i inny zostały wzięte, Karlistowsko-Portugalski Jenerał został zabitym. Z *Tuluzy* 29 z. m. donoszą, że Karliści wpadli na dolinę *Arun*, żołnierze Królowej którzy bronili wniiścia, zostali rozproszeni. — Ma znowu nowa wyprawa Karlistów pod dowództwem Bazylego *Garcja* zacząć osobno działać, ale się iej podobno *Willareal* sprzeciwia, a to z przyczyny że *Egui* a nie iemu, powierzono działania pod *Bilbao.* — W planie Karlistów iest, ażeby koniecznie odebrać *Bilbao*, gdzie *Don Karol* ma zimę przepędzić. — Officer przybyły wprost z głównej kwatery *Don Karola*, powiada, że tam ani wątpią o iak najprędszem wzięciu Bilbao, wojsko oblegaiące składa się z 12,000 ludzi. — Cała siła zbrojna *Don Karola* składa się z 38,800 ludzi, w niej *Gomez* ma 4800 a *Sanz* 3400 ludzi. — Późniejsza telegraficzna wiadomość z *Baiony* 31 z. m. donosi, że Karliści odstąpili od oblężenia *Bilbao*, bo *Espartero* przybył temu miastu na odsiecz. — Z *Baiony* 31 z. m. odebrano wiadomość, że *Alais* pobił *Gomeza*, zabrał mu 1200 piechoty, 2 szwadrony iazdy i 2 armaty, blisko *Polzo blanko*. — Otworzenie obrad Kortezów, odbyło się w Madrycie spokojnie i przy najpiękniejszej pogodzie; wszystkie ulice któremi Królowa Rejentka przeieżdżała, były ubrane dywanami, chustkami, szalami i chorągwiami, i ciągłe wiwaty słyszeć się dawały. Cała gwardja narodowa stała we 2 szpalery. — Ministrowie uznali za niepotrzebną rzecz, ażeby korpus *Narwaeza* wszedł do Madrytu. — Jenerał *Rodil* przysłał depesze do rządu, że *Gomez* iest opasanym, i że oddalić się nie potrafi; ileż to razy iuż podobnie donoszono!! — W *Badaioz* by-

ło poruszenie, a St. *Martin* został zrzucony z urzędu Jenerała kapitana, zaś Jenerał *Pedro Mendez Wigo* został obranym na iego miejsce. — Mowa Królowej Reientki rozpoczynaiąca obrady Kortezów była długą nadzwyczajnie; Królowa czytała ią tak cicho, że ledwo blisko tronu będące osoby niektóre wyrazy słyszeć mogły, Królowa w czasie czytania była bardzo blada. Na pierwszem posiedzeniu Kortezów kilkudziesiąt deputowanych popierało proiekt aby Królowej *Krystynie* odjęto tytuł Reientki, lecz zdaie się, że większość będzie przeciw temu proiektowi. Prezesem Kortezów obrany Gomez *Becerra* a Wice-prezesem Antoni *Gonzales*. Dzienniki Paryzkie uznaią, że mowa Królowej była umiarkowanem sprawozdaniem dzisiejszego stanu Hiszpanji.

Włochy. — *Jego świętobliwość* 22 z. m. z dworem wrócił z *Kastel Gondolfo*, i udał się do pałacu kwirynalskiego w *Rzymie*. W tej podróży zwiedził różne klasztory w górach Albańskich, i doznał najprzyiemniejszej rozkoszy w miłości tamecznych mieszkańców; droga którą iechał wszędzie była ustroioną, i zewsząd się tłumy cisnęły ażeby oglądać oblicze swego wielbionego władcę. Jego Swiętobliwość kilka razy do łez był wzruszonym. — W *Rzymskiem* państwie zajdzie znaczna zmiana urzędników, a nawet liczba ich będzie zmniejszoną; do czego plan iuż został podany Papieżowi. — Hrabia *Matusewicz* zwiedza teraz wyspę *Maltę*. Na tejże wyspie znajduie się Brat Króla Neapolitańskiego Xżę *Kapui* z swą Małżonką.

Niemcy. — Sniegi ogromne spadły w Austrji, i Morawji. — W *Jenie* na teraźniejszem posiedzeniu badaczów natury i lekarzy, między innemi czytano rozprawę o dozorowaniu chorych przez *Siostry miłosierdzia* w kraiach katolickich, i radzono aby takie instytuty zaprowadzano w kraiach, w których panuiącemi religjami są reformowana lub protestancka. — W *Lipsku* znowu wyszło dzieło dowodzące, iak iest skutecznem leczenie wielu chorób zimną wodą, (podobne dzieło znajduie się w polskim języku tłumaczenia Doktora Jana *Kuleszy*.)

Turcja. — W Stambule wielka radość panuie z powodu zwycięztw *Reszyda* nad *Kurdami*, oraz Baszy i Wezyra *Bośni* nad *Albańczykami*; oba ci zwycięzcy zostali udarowani przez Sułtana, i ozdobieni najwyższym orderem państwa. Posłowie francuzki i angielski wysłali natychmiast Kurjerów do swoich dworów z doniesieniem o tych zwycięztwach.

Anglja. — Cena pszenicy w Anglji ieszcze się podnosi. — Poseł Niderlandzki Pan *Dedel* wyiechał do Hagi; wróci za dni 14. — Układy czynione w Londynie w sprawie *Holandji* i *Belgji* znowu zostały zerwane, ponieważ Anglja nie chciała przystać na niektóre warunki. — Gazeta Kurjer donosi, że stan Banku angielskiego iest teraz zaspakaiaiącym. — Kommisarz dziesięcin Jrlandzkich *Ryan*, który dowodził Policją, i z którego przyczyny ieden z burzycieli został zastrzelonym, iest teraz aresztowanym. — W banku Angielskim był pożar, który się rozpoczął o 12tej w nocy a trwał do 5tej rano, lecz nie wiele szkody zrządził; ogień wszczął się w drukarni papierów skarbowych.

Rozmaitości. — Znajduia się teraz w *Goedereede* w *Holandji* kilku Anglików z których ieden czyni usiłowania, ażeby w miejscach w których zatonęły okręty dawniejszych czasów, aż do gruntu w morzu, takowe mógł znaleść; tę podmorską podróż uskutecznia iak następuie: Ten nieustraszony *Neptun* od nóg aż do ramion ubrany iest w suknie z gumy elastycznej, na głowie zaś ma rodzaj hełmu, od którego rura podobna do sikawek, wychodzi aż na powierzchnią morza; ten hełm dla łatwiejszego zanurzania się iest opatrzony dosyć znacznym ciężarem; nasz żeglarz spuszcza się po sznurowej drabince która iest przymocowaną do łodzi, i chodzi po dnie morskiem. — W *Medyolanie* w teatrze *Karkano*, dano widowisko pod tytułem „Zejście się Pani *Malibran* z *Belinim* na polach *Elizejskich*" ale ta wzniosła i czuła rzecz

tak była źle ułożoną, że publiczność tamtejsza wygwizdała to widowisko.

Targi wyznaczone w Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji i objawione 3 krotnie w Kurjerze i Korrespondencie Warszawskim na dostawę dla Wojska Garnizonu Warszawskiego Męsa i Wódki w proporcji na czas od 1 Stycznia 1837 po dzień 1 Stycznia 1838 r. odbywać się będą na Mięso nie 2/14 i 6/18 Listopada, lecz 7/19 i ostatecznie 10/22 Grudnia, tudzież na Wódki w zamian terminu 5/17 i 9/21 Listopada naznaczaią się w pomienionej Kommissji 11/23 i ostatecznie 15/27 Grudnia r. b. Oznajmia się o tem życzących przyiąć niniejszy Liwerunek na warunkach które będą odczytane w Głównej Polowej Prowjantskiej Kommissji Czynnej Armji. Dyryguiący Kommissją *Bułatowicz*, 7 klassy *Krupka*, 7 kl: *Maiewski*, 8 kl: *Bławatski*.

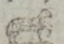
Woienny Jenerał Policmajster Czynnej Armji i p. o. Wice Prezydenta Miasta Warszawy. — W dniu 2/14 Listopada i dni następnych od godziny 10 z rana przy ulicy Ogrodowej pod Nr 836, przez publiczną Licytacją więcej daiącemu sprzedane zostaną rozmaite Ruchomości, Garderoba i Bielizna, pozostałe po zmarłym ś. p. Podpułkowniku Miszczenko, wzywa więc Osoby maiące chęć nabycia w mowie będące Effekty, iżby w miejscu i czasie wyż rzeczonym zgłosić się zechciały. Jenerał Maior *Storożenko*. Sekretarz *Greuve*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kraiewzki Sędzia Trybunału z Pokrzywnicy. Niestoiemski Jgn: Rewizor Wdzki z Okuniewa, Kicki Kaie: Dzie: z Sobieszyna, Szabelski Jenerał Lejt: z Krasnostawu, Urbański Jan Jnżenjer Kom: Ląd: Wod: z Kałuszyna, Buszen Jenerał Naczel: Woien: Wtwa Sando: z Radomia, Moskowski Jan Urzę: z Wrocławia, Nieczaj Kommissjo: 8 klas: z Czernichowa, Szubowski Ant: Dzie: z Antopola. Hedlow Rozalja Oby: z Drezna, Górski Ant: Dzie: z Górki, Czosnowski Podpuł: z Pułtuska, Judeń Feldjeger z Petersburga.

DONIESIENIA.

Sukcessorowie ś. p. Joanny z Swiergockich Rousseau właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr 1664 położonej, na dniu 8 Listopada r. b. zmarłej; wzywaią wszystkich wierzycieli tejże Rousseau iżby pretensje swoie wciągu dni 8 najdalej podali na ręce Antoniego Swiergockiego Zegarmistrza, przy ulicy Miodowej pod Nr 489 mieszkaiącego.



Tryki czystej krwi merynosy, bogatowełniste, duże i kształtnej budowy, 2 i trzy letnie, do macior dotąd nieużywane, w miesiącu Sierpniu r. b. z iednej z najpierwszych Owczarń ze Szląska sprowadzone, zaopatrzone w szczegółowe świadectwa i rodowody, które dla tego że nieosiągły swego przeznaczenia za pomierną cenę są do zbycia, każdy ma swój numer i rok urodzenia wypisany na rogu iako i próbka z każdego z zeszłoroczne wełny widzianą być może. Dowiedzieć się można w Bieniewicach pod Błoniem gdzie szlachetne te stworzenia znajduią się.



Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Dzikiej, pod Nrem 2324 położona do Sukcesorów po ś. p. Kazimierzu Słupeckim pozostałych należąca, w dniu 22 Listop: r. b., o godz: 4 z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywil: Woiew: Mazowieckiego, przez Licytacją publiczną ostatecznie sprzedaną będzie. Warunki sprzedaży w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydz: I., tudzież u Masłowskiego Adwokata w Warszawie przy ulicy Bielańskiej, pod Nrem 600 mieszkaiącego, przejrzanemi być mogą.

KAROL STEINBACH Postrzygacz, przeniosł swoie mieszkanie z Nru 550 pod Nr 541, przy ulicy Długiej na przeciw Paulinów; poleca się Szanownej Publiczności, iż przyjmuie wszelkie Towary wełniane iako i stare Suknie do dekatyzowania, iak najrychlej i pomierną cenę.



Wyżeł biały, uszy koloru iasnożółtego, na boku łata takiegoż koloru, maiący lat 3, zginął dnia 9 Listop: r. b. Ktoby go miał, zechce dać znać pod Nr 2406, przy ulicy Nowolipki, odbierze stosowną nagrodę; w razie przeciwnym za nieprawne przytrzymanie stanie się odpowiedzialnym.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEŃ Nr 473.

PAPIERY prawne dotyczące własności Dóbr Konopki Pokrzywnica zgubione zostały w dniu 10 m. i r. b. ktoby takowe znalazł, raczy nadesłać do Kancellarji Brzezińskiego Mecenasa w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242, za nagrodą.

Jutro u Bogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Zaiąc z rożna, Pasztet z zwierzyny, Kaczki dzikie z rożna, Polędwica z rożna, Flaki z pieca i zwyczaj:, Ryż z pieca z iabłka:, Zupa pomidoro: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety cielę: z grosz: Potrawa z pulard, Bewsztyk z chrzanem, etc.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe 1.

TEATR WIELKI. Jutro *Błyskawica. Młynarze.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Uczony. Dwa Poiedynki.*

Jezdcy P. *Turnjer* dziś i iutro.